JACEK PRZYGODZKI

Jak króla dla Królestwa Polskiego na przełomie 1812 i 1813 roku szukano[1]

At the Turn of 1812 and 1813, a King Was Sought for the Kingdom of Poland

Abstract

This article is devoted to the issue of searching for a monarch for the restored Kingdom of Poland. A substantive analysis of the source material shows that we can observe two periods here – the first is the period preceding the establishment of the General Confederation of the Kingdom of Poland, and the second is the period of efforts to change the political orientation, pursued by Warsaw ministers and some confederation activists at the turn of 1812 and 1813. It was a period of missed opportunities. Although there was a natural candidate for the Polish throne – Frederick Augustus of Saxony – his distance from the preparations for the proclamation of the confederation caused the monarch to distance himself from the entire movement. After Napoleon's defeat in Russia in the second half of 1812, Warsaw ministers began secret negotiations with Alexander I, using the contacts of Adam Jerzy Czartoryski. These talks were intended to lead to the Polish crown being handed over to the Romanov dynasty. Ultimately, the talks reached an impasse, and Tsar Alexander, emboldened by his military successes, postponed decisions on the Polish question until the end of the war with Napoleon.

SŁOWA KLUCZOWE: Księstwo Warszawskie, Królestwo Polskie, Konfederacja Generalna Królestwa Polskiego, Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego, Aleksander I, Tadeusz Matuszewicz, Fryderyk August Wettyn, Adam Jerzy Czartoryski, Napoleon Bonaparte

KEYWORDS: Duchy of Warsaw, Kingdom of Poland, General Confederation of the Kingdom of Poland, Provisional Supreme Council of the Duchy of Warsaw, Alexander I, Tadeusz Matuszewicz, Fryderyk August Wettyn, Adam Jerzy Czartoryski, Napoleon Bonaparte

JACEK PRZYGODZKI – doktor habilitowany nauk prawnych, prof. UWr, Uniwersytet Wrocławski, e-mail: jacek.przygodzki@uwr.edu.pl, ORCID – 0000-0003-2459-933X.

HTTPS://DOI.ORG/10.36128/S3HS3363

Głównym celem artykułu jest ukazanie procesu poszukiwania monarchy dla tworzonego Królestwa Polskiego. Był on dwuetapowy – najpierw po proklamowaniu Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego naturalnym kandydatem był książę warszawski Fryderyk August Wettyn. Następnie po klęsce Napoleona w Rosji elity polityczne związane z Adamem Jerzym Czartoryskim próbowały porzucić opcję pronapoleońską i oddać tron przyszłej Polski dynastii Romanowych. Czytając tytuł artykułu można odnieść wrażenie, że proces opisywany w jego treści miał być łatwy i przyjemny. Tymczasem przedstawiana problematyka to jeden z najbardziej dramatycznych periodów w naszej historii. To czas, kiedy decydenci polityczni musieli decydować w jaki sposób się zachować – czy interes narodowy powinien być wysunięty przed honorem. Czy danina krwi naszych żołnierzy walczących u boku Napoleona nie powinna ciążyć politykom przy podejmowaniu kluczowych decyzji.

„O roku ów! Kto ciebie widział w naszym kraju! Ciebie lud zowie dotąd rokiem urodzaju, A żołnierz rokiem wojny; dotąd lubią starzy o tobie bajać, dotąd pieśń o tobie marzy”[2]. Tak o roku 1812 pisał nasz wieszcz narodowy Adam Mickiewicz. Podobnie napisał Aleksander Chodkiewicz stwierdzając o 1812 roku – „sławny na zawsze z swoich wypadków”[3]. Miał być to czas przełomów dla Polaków. Zbliżająca się niechybnie wojna z Rosją mogła doprowadzić do zmiany położenia politycznego Księstwa Warszawskiego. Sam Napoleon nie krył, że pełna aprobata Polaków dla jego przyszłych poczynań mogła ułatwić działania wojenne i pokonanie cara Aleksandra I. Ogłaszając „drugą wojnę polską” cesarz Francuzów chciał nadać jej humanitarny charakter wojny toczonej jakoby tylko o niepodległość narodu polskiego[4].

---

1 Artykuł jest pokłosiem referatu wygłoszonego na międzynarodowej konferencji naukowej zatytułowanej „Monarchia – prawo, ustrój, myśl polityczno-prawna”, która odbyła się w Słupsku w dniach 17–19 września 2025 r.

2 Adam Mickiewicz, *Pan Tadeusz, czyli Ostatni Zajazd na Litwie. Historia szlachecka z roku 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem* (Warszawa: Wydawnictwo „KWE”, 2000), 335.

3 Aleksander Chodkiewicz, *Dzieje znakomitych wypadków życia mojego przeze mnie samego, ręką własną spisane, wraz z niektórymi aneksami mogącymi służyć do historii polskiej, od 1777 roku do 28 grudnia 1819 roku*, [w:] Marek Nalepa, *„Płynął godziny pomiędzy nadzieją i bojaźnią czułą”. Polityczne i egzystencjalne rany Polaków epoki porozbiorowej. Studia i teksty* (Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2010), 99.

4 Juliusz Willaume, *Fryderyk August wobec sprawy polskiej 1812 r.* (Lwów: wydawca nieznany, 1936), 3–4.

Polityczne ustalenia mające realizować wolę cesarza zapadły pod koniec maja. W Poznaniu 31 maja 1812 r. w czasie audiencji z ministrem przychodów i skarbu Tadeuszem Matuszewiczem, Napoleon zaakceptował projekt zwołania Sejmu i ogłoszenia konfederacji generalnej oraz wyraził zgodę na przystąpienie do niej księcia warszawskiego Fryderyka Augusta Wettyna. Jej celem miało być zorganizowanie powstania i ożywienie ducha narodowego obywateli, zarząd zaś w kraju miała sprawować Rada Ministrów. Akceptację cesarską uzyskał także plan przekazania stanowiska marszałka konfederacji Adamowi Kazimierzowi Czartoryskiemu. W czasie rozmów Napoleon miał powiedzieć „Chcę przywrócić Polskę, lecz obecnie jej ogłosić nie mogę"[5]. Zapowiedział też przybycie nowego ambasadora Francji. Dnia 5 czerwca do Warszawy przybył arcybiskup Dominique Pradt, który został ambasadorem cesarskim przy królu saskim. Miał on nadzorować przygotowania do zawiązania konfederacji[6].

Swoje zobowiązania dotyczące wzmocnienia władzy wykonawczej ustalone z Napoleonem wypełnił również książę warszawski. Dekretem królewskim z 26 maja 1812 r. król z powodu „nadzwyczajnych teraźniejszej chwili okolicznościach i wielkie przeznaczenie narodowi rokujących, które wymagać mogą rozwinięcia środków najśpieszniejszych i najrozciąglejszych bez przymuszania żadnej zwłoki ani co do ich przyjęcia, ani co do ich wykonania", przekazał zupełną władzę wynikającą z konstytucji „władzy centralnej" w Warszawie, czyli Radzie Ministrów. Od tej chwili organ ten stawał się faktyczną władzą w Księstwie, który posiadał prawie wszystkie kompetencje królewskie, z wyjątkiem zawieszania w urzędowaniu ministrów oraz dokonywania zmian w organizacji sądownictwa[7].

---

5 Juliusz Willaume, *Fryderyk August jako książę warszawski (1807–1813)* (Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1939), 286–288.

6 Sławomir Godek, *Petersburska ofensywa szlachty litewskiej z lat 1810–1812, czyli o prawie i gospodarce guberni grodzieńskiej i wileńskiej na początku XIX wieku* (Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW, 2025), 295; Marian Kukiel, *Wojna 1812 roku*, t. I (Kraków: Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, 1937), 118; Fryderyk Skarbek, *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, t. III (Warszawa: Drukarnia artystyczna Saturnina Sikorskiego, 1897), 56–57.

7 *Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego*, t. IV (Warszawa: Drukarnia Rządowa, b.r.w.), 327–329; Marian Kallas, „Diariusze sejmów Księstwa Warszawskiego (zeszyt 3). Diariusz sejmowy z roku 1812" *Teki Archiwalne*, t. 21 (1989): 109–110; Marek Krzymkowski, „Nadzwyczajne pełnomocnictwa dla Rady Ministrów w 1812 roku" *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, t. 14 (2011): 117–118; Michał Rostworowski, *Rada Ministrów i Rada Stanu Księstwa Warszawskiego. Przyczynek do dziejów ich organizacji* (Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1911), 78; Michał Gałędek, „Prawne i polityczne

Ostatecznie Rada Ministrów na posiedzeniu w dniu 23 czerwca 1812 r. podjęła decyzję o zwołaniu Sejmu na dzień 26 czerwca. Równocześnie postanowiła, że rugi poselskie odbędą się 24 i 25 czerwca. Również tego samego dnia Rada mianowała A. Kazimierza Czartoryskiego marszałkiem Sejmu[8].

W końcu nadszedł dzień 26 czerwca. W atmosferze ogromnego napięcia, podobnego do tego, które panowało w dniu uchwalania Ustawy Rządowej z 3 maja, miały rozpocząć się obrady parlamentu. O godzinie dziewiątej zebrani na Zamku Królewskim senatorowie, posłowie i deputowani, Rada Ministrów i Rada Stanu oraz najwyższe władze krajowe udały się do kościoła św. Jana na uroczystą mszę odprawianą przez biskupa krakowskiego Andrzeja Rawę Gawrońskiego. Na miejscu znajdował się już ambasador francuski arcybiskup D. Pradt. W czasie nabożeństwa płomienne, patriotyczne kazanie wygłosił ksiądz kanonik Jan Paweł Woronicz, a na koniec odśpiewano „*Veni Creator*". Po mszy senatorowie i posłowie udali się „na swoje miejsca". Posiedzenie sejmowe zagaił prezes senatu hr. Tomasz Ostrowski. W swej mowie powitał Radę Ministrów jako „władzę centralną namiestniczą Króla, w której najjaśniejszy pan nasz miłościwy zaufanie, a naród nadzieję pokłada". Następnie poprosił księcia wojewodę Stanisława Jabłonowskiego i kasztelana Wodzińskiego o zaproszenie posłów i deputowanych z izby poselskiej do wspólnych obrad. Później wystąpił zastępca ministra spraw wewnętrznych Michał Kochanowski, który odczytał decyzję Rady Ministrów z 23 czerwca o powołaniu posła powiatu warszawskiego Adama Kazimierza Czartoryskiego na stanowisko marszałka sejmu. Wybrany podziękował za wybór, a następnie senatorowie zaprosili izbę poselską do wspólnych obrad[9].

Po złączeniu się obu izb sejmowych prezes Rady Ministrów i Rady Stanu Stanisław Kostka Potocki otworzył obrady przedstawiając obecnym sytuację międzynarodową, która doprowadziła do zwołania sesji nadzwyczajnej sejmu. Potem po zaprzysiężeniu krótką mowę wygłosił marszałek sejmu książę Czartoryski, a po nim raport o stanie finansów państwa sejmowi przedstawił minister skarbu Tadeusz Matuszewicz. Następnie marszałek powiadomił sej-

uwarunkowania statusu ministra Księstwa Warszawskiego" *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, t. 16 (2013): 165.

8 *Diariusz sejmowy z roku 1812*, nr 1 (Warszawa: Drukarnia Rządowa, 1812), 5; szerzej o pełnej działalności Konfederacji Generalnej zob. Jacek Przygodzki, „Konfederacja Generalna Królestwa Polskiego 1812–1813", [w:] *Studia historycznoprawne*, red. Alfred Konieczny, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2367, Prawo CCLXXVI (Wrocław, 2002), 105–133.

9 *Diariusz*, 6–14.

mujących, że do laski marszałkowskiej wpłynęła petycja podpisana przez 34 obywateli i nakazał sekretarzowi senatu Julianowi Ursyn Niemcewiczowi jej odczytanie. Petycja wzywała sejm, aby zajął się niezwłocznie „wielkim odzyskania Ojczyzny przedmiotem". „Nie potocznych urządzeń, nie utyskiwań na panujące cierpienia, nie zaradzeń cząstkowych to jest pora!... Honor, miłość Ojczyzny, głos ludu, inne w tej chwili kładą na was obowiązki. Wznieściesz aż do nich umysł i męstwo wasze! Nikt bezkarnie pomyślnych nie chybił okazji... Dziś albo nigdy... Zostawiamy światłu waszemu i rządu sposób przedsięwzięcia. Oto zbrojne ręce i pałające męstwo waszego tylko czekają hasła! Śmiejcie!... Czyńcie!... Niezmierne koszta już są wyłożona nic już prócz męstwa nie mamy, nie zostaje więc tylko się dopiąć największej w świecie korzyści! Mieć i oddać dzieciom naszym Ojczyznę"[10].

Po odczytaniu petycji głos zabrali kolejno biskup wigierski Jan Gołaszewski, wojewoda Stanisław Zamoyski, ks. Stanisław Jabłonowski i wojewoda Józef Wybicki. Biskup Gołaszewski i Zamoyski gorąco poparli petycję, a ks. Jabłonowski i Wybicki w przemówieniach swoich wskazali wyraźnie, że w petycji chodzi przede wszystkim o odzyskanie ziem znajdujących się dotąd pod zwierzchnictwem Rosji. Na koniec Wybicki zwrócił się do prezesa Rady Ministrów, aby ten oddał petycję do dalszych prac sejmowych[11].

W odpowiedzi na wniosek Wybickiego Stanisław Kostka Potocki mianował deputację, która miała przygotować stanowisko w sprawie petycji. Powołano do niej biskupa chełmskiego Ferdynanda Ciechanowskiego i wojewodę Józefa Wybickiego z Senatu; ministra skarbu Tadeusza Matuszewicza i radcę stanu Aleksandra Linowskiego z Rady Stanu; posła bydgoskiego Fryderyka Skóżewskiego, posła lubelskiego Joachima Owidzkiego, deputowanego warszawskiego Karola Diehla, deputowanego krakowskiego Macieja Mączyńskiego z Izby Poselskiej. Następnie prezes Rady Ministrów i Rady Stanu odroczył obrady sejmu do 28 czerwca do godziny 12 w celu przygotowania sprawozdania deputacji[12].

Odroczone posiedzenie Marszałek Sejmu otworzył w południe 28 czerwca, zawiadamiając obecnych, iż deputacja wypełniła swoje zadanie i o przeczyta-

10 Ibidem, 14–23.

11 Ibidem, 132–138; Aleksander Rembowski, *Z życia konstytucyjnego w Księstwie Warszawskim* (Warszawa: nakładem Jana Fiszera, 1906), 213; Jarosław Czubaty, *Księstwo Warszawskie (1807–1815)* (Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2011), 482–483.

12 *Diariusz*, 8.

nie *Raportu deputacji* poprosił ministra skarbu Tadeusza Matuszewicza. W swojej mowie przedstawił on historię upadku Rzeczpospolitej, wskazując na głównego winowajcę upadku, którym była Rosja. Minister odczytał słynne słowa: „Jeśli przeto w dawniejszych epokach wszystko sprzysięgło się na naszą zgubę, w dzisiejszej wszystko sprzyja dźwiganiu naszemu, powstanie więc Polska, co ja mówię? Jest już Polska, a raczej nigdy ona być nie przestała… Jesteśmy Polską, nie tylko my, co już używamy korzyści odrodzenia się naszego, są Polską również jak my, ci mieszkańcy i te krainy, co swego jeszcze oswobodzenia czekają". Matuszewicz stwierdzając przywrócenie Królestwa Polskiego za środek do realizacji tego historycznego celu, wskazał ogłoszenie Aktu Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego oraz powołanie władz Konfederacji. Następnie odczytał tekst aktu Konfederacji Generalnej[13].

Akt Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego nie ograniczał się jedynie do ogólników, lecz powołaną instytucję określił osiemnastoma artykułami. Artykuł 1 informował, że Sejm wiąże się w Konfederację Generalną Polski. Następny zawiadamia, że Konfederacja sprawująca władzę ogłasza przywrócenie Królestwa Polskiego, a naród na nowo połączony jest w jedno ciało. Artykuły 14 i 15 zapowiadały wysłanie dwóch deputacji. Jedna miała być wysłana do księcia warszawskiego z prośbą, aby raczył przystąpić do Konfederacji, a druga do Napoleona dla złożenia mu Aktu Konfederacji i z prośbą, „aby raczył osłaniać swą potężną opieką kolebkę odradzającej się Polski". Ostatnie artykuły informowały, że Konfederacja dążyć będzie ze wszystkich sił do zrealizowania postawionych sobie celów[14]. Wysłanie deputacji do Fryderyka Augusta miało doprowadzić do powrotu do idei Ustawy Rządowej z 3 maja, która oddawała dziedziczne władztwo w Królestwie Polskim dynastii Wettynów.

Po przeczytaniu Aktu Konfederacji i krótkiej mowie Marszałka Sejmu i Konfederacji Senat, Rada Ministrów, Rada Stanu oraz posłowie i deputowani przystąpili do podpisywania Aktu. Na koniec obrady Sejmu zalimitował Stanisław Kostka Potocki prezes Rady Stanu i Rady Ministrów aż do podania nowego terminu[15]. Rada Konfederacji Generalnej podjęła decyzję, że najważniejsze akty prawne będą publikowane w *„Dzienniku Konfederacyi Jeneralney Królestwa*

13 *Diariusz*, nr 2, 35–45; Wacław Uruszczak, „Suwerenność polskich organizmów państwowych w latach 1795–1848" *Problems of Economics & Law*, nr 5 (2020): 8.

14 *Diariusz*, nr 2, 44–50.

15 Ibidem, 35–36.

Polskiego roku 1812"[16] i „*Dodatku do Dziennika Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego, zawierający Uniwersały i odezwy Rady Generalnej, które dotąd oddzielnie tylko drukowane, a w Dzienniku umieszczone nie były*"[17].

W skład deputacji wysłanej do Fryderyka Augusta weszli książę Stanisław Jabłonowski, Edward Raczyński, Andrzej Czarnecki i ksiądz Józef Koźmian[18]. Stanęli oni w Dreźnie 9 lipca. Niezwłocznie przyjął ich saski minister spraw zagranicznych Friedrich Christian Ludwig Graf Senfft von Pilsach, który zapewnił delegatów o życzliwym ustosunkowaniu się Fryderyka Augusta do Konfederacji. Wyznaczono także termin uroczystej audiencji na niedzielę 11 lipca, w dzień przyjazdu Fryderyka Augusta z pałacu letniego w Pillnitz[19].

Uroczysta audiencja rozpoczęła się po niedzielnym nabożeństwie na zamku. Król stojąc przy tronie w otoczeniu pierwszych ministrów Camillo Marcoliniego, Senffta i Stanisława Brezy przyjął deputację, w której imieniu wojewoda Jabłonowski wygłosił płomienne przemówienie, zwracając się do księcia warszawskiego tymi słowami: „Imię Fryderyka Augusta położone na czele związku Konfederacji Narodu Polskiego, ze wszech miar najwłaściwszą i najchwalebniejszą dzieła tego będzie cechą. Bo komuż Miłościwy Panie więcej przystoi jak Tobie stanąć na czele odrodzenia się Narodu Polskiego? Tobie, w którym płynie krew dawnych i ostatnich Królów naszych? Tobie, którego zamiłowawszy cnoty Naród Polski, jednomyślnie Królem swoim ogłosił? Tobie, którego opiece i rządowi odzyskane jego cząstki Napoleon W. przedwieczna powierzyła opatrzność? Znać byś je kiedyś, czynem wiecznie pamiętnym i Ciebie godnym do całkowitości kraju połączył". Po przemowie na ręce Fryderyka Augusta Jabłonowski złożył Akt Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego[20].

W krótkiej, ale przyjaznej odpowiedzi król po polsku wyraził zadowolenie ze sposobu, w jaki duch narodowy objawił się na sejmie. Najchętniej przystępował do „przedsięwziętego pod opieką wielkiego sprzymierzeńca związku, za sprawę tak sprawiedliwą i świętą", przyrzekając „do niego z całym usiłowaniem, które we mnie Ojczyzna wzbudza, przykładać się. – Żyć będzie Polska…

16 *Dziennik Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego roku 1812*, nr 1 (Warszawa: Drukarnia Rządowa, 1812), 3.

17 *Dodatek do Dziennika Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego, zawierający Uniwersały i odezwy Rady Generalnej, które dotąd oddzielnie tylko drukowane, a w Dzienniku umieszczone nie były* (Warszawa: Drukarnia Rządowa, 1812), 1.

18 Skarbek, *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, 66.

19 Willaume, *Fryderyk August jako książę warszawski*, 291.

20 *Dziennik Konfederacyi*, nr 14, 120–122.

i nowe jej życie będzie dziełem Napoleona". Kończąc dodał: „Dowody czucia narodu dla mojej osoby są drogie sercu mojemu, te które mi wynurzacie mile przyjmuję"[21].

Następnego dnia wręczono delegacji akces króla do Konfederacji kontrasygnowany nie tylko przez Stanisława Brezę, ale i przez Senffta, jako ministra spraw zagranicznych, dla zaznaczenia, że akt dotyczy Królestwa Polskiego, nie objętego panowaniem Fryderyka Augusta. Zabawiwszy jeszcze tydzień, 18 lipca poselstwo na pożegnalnej audiencji rozstało się z Fryderykiem Augustem[22].

Mimo poparcia Konfederacji Fryderyk August z rezerwą odnosił się do jej działań. Prawdziwe oblicze monarcha objawił jednak w trakcie sporu pomiędzy Radą Generalną Konfederacji a Radą Ministrów. Rada postanowiła rozszerzyć swoją pozycję polityczną. Nie chciała tylko przyjmować akcesów i listów do konfederacji. Radca stanu A. Linowski proponował radzie określenie jej zadań w następujący sposób – miała mieć ona prawo kierowania akcją polityczną i wojenną, nakładania nadzwyczajnych kontrybucji na terenie całego Królestwa Polskiego, wreszcie przygotowania materiałów do redakcji przyszłej konstytucji. Wykonanie tej uchwały powierzono komitetowi, w którego skład wszedł Tadeusz Matuszewicz. Jednak takie stanowisko Rady Konfederacji zaniepokoiło ambasadora D. Pradta i Radę Ministrów. Kiedy Rada zwróciła się do Rady Ministrów z zapytaniem o środki, jakie przedsięwzięto do obrony kraju przed wojskami nieprzyjacielskimi, oraz zażądała stałych wiadomości o wypadkach, które miałyby wpływ na podjęcie decyzji o powołaniu pospolitego ruszenia, Rada Ministrów odpowiedziała, że zgodnie z zaleceniami ambasadora francuskiego, Rada Konfederacji powinna się zająć jedynie działaniami moralnymi, bez wdawania się w czynności wykonawcze. Odpowiadając na zapytanie o pospolite ruszenie, Rada Ministrów stwierdziła, że nie zachodzi potrzeba jego zwołania, skoro obronę kraju powierzono regularnemu wojsku[23].

O konflikcie Rada Ministrów powiadomiła króla, a ten poparł ją jednoznacznie, nie chcąc doprowadzić do usamodzielnienia Konfederacji Generalnej. Przez swojego posła w Wilnie generała Karla Friedricha Watzdorffa przestrzegał ks. Bassano, któremu Napoleon po swoim wyjeździe do wojska przekazał sprawy polityczne, przed inicjatywą Konfederacji, która według swych zało-

21 Willaume, *Fryderyk August wobec sprawy polskiej*, 11.

22 Ibidem, 12.

23 Willaume, *Fryderyk August wobec sprawy polskiej*, 13; Willaume, *Fryderyk August jako książę warszawski*, 295.

żeń „jest pozbawiona wszelkiego udziału w wykonywaniu praw zwierzchności, które przysługują poszczególnym rządom". Z tego względu Fryderyk August odmawiał Radzie Generalnej prawa informowania jej przez Radę Ministrów o wypadkach, przyznawał jej za to możność poufnego znoszenia się z rządem dla udzielenia mu pożytecznego pomysłu. Wreszcie książę stwierdzał, że Rada Generalna „nie może przystępować do żadnego kroku w związku z uzbrojeniem kraju lub nakładaniem nadzwyczajnych świadczeń, ani nawet obradować nad tem, o ile nie zostanie do tego powołana za strony N. Cesarza, lub rządu królewskiego, że wreszcie członkowie Rady nie przestają być poddanymi J.K.M., a Rada sama znajdująca się w Warszawie, będąc pod kontrolą rządu, może działać jedynie w sposób zgodny z jego zamiarami"[24].

Fryderyk August spowalniał także prace nad nową konstytucją, jaką chciała przygotować Rada Generalna. Przez Senffta polecił Matuszewiczowi, który miał przygotowywać projekt, aby nie robiono zbyt wielkiego szumu wokół gromadzenia materiałów do nowej ustawy zasadniczej, chcąc w ten sposób doprowadzić do zaniechania dalszych prac. Jedyną osobą, która komunikowała się z sekretarzem stanu Stanisławem Brezą w sprawie zmian w konstytucji, był minister sprawiedliwości Feliks Łubieński. Jednak jego propozycje zmierzały do poprawy ustawy zasadniczej z 1807 r., a nie napisania nowej konstytucji. W korespondencji do Brezy minister określał poglądy wicemarszałka Konfederacji Stanisława Zamoyskiego, zwolennika zmodyfikowania konstytucji 3 maja jako powrót do „przemocy arystokratycznej" i likwidacji zasady równości praw dla wszystkich mieszkańców[25].

Dwuznaczną rolę księcia warszawskiego w stosunku do Konfederacji Generalnej podsumował Juliusz Willaume pisząc: „Fryderyk August, kierując się osobistemi widokami, chociaż w zasadzie głosił, że jako książę warszawski nie odmawia poparcia ruchowi wyzwoleńczemu w przekonaniu, że korona polska pozostanie w jego rodzie, niedźwiedzią przecie wyrządził przysługę sprawie polskiej, współdziałając w tłumieniu inicjatywy narodu, mającego zerwać się do walki o swą niepodległość"[26].

---

24 Willaume, *Fryderyk August wobec sprawy polskiej*, 15–16.

25 Ibidem, 16; Marceli Handelsman, „Projekt zmiany konstytucji z r. 1812", [w:] *Pod znakiem Napoleona. Studia historyczne* (Warszawa: Zakład Graf. Tow. Akc. S. Orgelbranda S-ów, 1913), 199–213; Jarosław Czubaty, „Księstwo Warszawskie – pierwsze nowoczesne państwo polskie?" *Kwartalnik Historyczny*, CXXV, z. 2 (2018): 389–390.

26 Willaume, *Fryderyk August wobec sprawy polskiej*, 17.

Tymczasem klęski Napoleona podczas odwrotu spod Moskwy trafiały do elit politycznych Księstwa Warszawskiego. Ewentualna klęska cesarza Francuzów mogła przecież doprowadzić do całkowitego zniszczenia Księstwa. Dlatego część członków Rady Ministrów zaczęła myśleć o zmianie orientacji politycznej i przejściu do obozu rosyjskiego. Zastanawiano się nad osobą, która mogłaby podjąć się tajnych negocjacji z carem. Niewątpliwie najlepszą była osoba Adama Jerzego Czartoryskiego, który cały czas, mimo usilnych próśb o dymisję, znajdował się w służbie carskiej. Ostatecznie decyzja o podjęciu tajnych negocjacji z Rosją zapadła pod koniec listopada, a sformułowano ją 1 grudnia 1812 r. na zebraniu u ministra spraw wewnętrznych Tadeusza Mostowskiego. W spotkaniu tym brali udział minister skarbu T. Matuszewicz, minister policji Ignacy Sobolewski oraz Stanisław Zamoyski. Przygotowano wtedy rodzaj pełnomocnictwa dla księcia Adama J. Czartoryskiego, według którego książę występować miał w imieniu Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego i Rady Ministrów. Proponowano, aby Księstwo Warszawskie zjednoczone z Litwą połączyć z Cesarstwem Rosyjskim, lecz bez wcielenia, na zasadzie unii pod berłem Aleksandra I. Podstawą ustroju miała być zmodyfikowana konstytucja 3 maja lub konstytucja Księstwa Warszawskiego. Car miał zaręczyć administrację, organizację sądownictwa i armię polską. Wraz z listem przesłano Czartoryskiemu trzy dokumenty bez daty i podpisu opatrzone literami A, B, C, w których umieszczono pełnomocnictwa i podstawy do ewentualnych rokowań z Aleksandrem[27].

Tymczasem Czartoryski otrzymawszy projekty i tajne pełnomocnictwa od rządu Księstwa zaczął na początku grudnia 1812 r. przygotowywać list do cara. Przeredagował trzy aneksy ministrów; zachowując ich główne wątki, połączył wszystkie w jeden, sam zaś zredagował aneks drugi, w którym proponował utworzenie z całej Polski oddzielnego królestwa pod berłem młodszego brata cesarza Aleksandra, wielkiego księcia Michała Pawłowicza. Oba dokumenty dołączył do krótkiego listu z 6/18 grudnia 1812 r. Czartoryski w liście tym dość ostrożnie zwracał się do cesarza jako do zwycięzcy. Zapytywał, czy car wkroczywszy na tereny polskie, będzie pamiętał o swych zamierzeniach co do tego

27 Szymon Askenazy, „Na rozdrożu 1812–1813" *Biblioteka Warszawska*, r. 71 (1911): 214–216; Michał Gałędek, *Koncepcje i projekty nowego ustroju administracji dla przyszłego Królestwa Polskiego. Studium z dziejów myśli administracyjnej* (Sopot: Wydawnictwo Arche, 2017), 95; zob. Jacek Przygodzki, „Próby zmiany orientacji politycznej władz Księstwa Warszawskiego po wojnie 1812 r." *Acta Universitatis Wratislaviensis No 1953, Prawo CCLVI* (1997): 133–149.

kraju. Książę zapowiadał, że będzie starał się wszelkie rozkazy tyczące się wykonania cesarskich zamierzeń realizować i znosić się będzie w tych sprawach z władzami Konfederacji Generalnej i rządem Księstwa[28].

Nie doczekawszy się odpowiedzi na list z 6 grudnia, Czartoryski wystosował do Aleksandra nowe pismo z 15/27 grudnia, dołączając do niego kopie dwóch poprzednich aneksów oraz nowy, datowany na 13/25 grudnia. W obu tych listach książę zachowywał zupełną dyskrecję co do nazwisk, nie wymieniając imiennie nikogo z inicjatorów całej akcji; nie wspominał także nic, w jaki sposób, w interesie narodowym, udoskonalił i rozszerzył pierwotne oferty warszawskie. W liście z 27 grudnia książę Adam odważnie wysuwał koncepcję zupełnej odrębności Królestwa Polskiego, na tronie, którego miał zasiąść książę Michał Pawłowicz, najmłodszy brat carski. Tłumaczył, że Polacy obawiają się porywczości wielkiego księcia Konstantego, domniemanego następcy tronu, że woleliby własną linię na tronie. Zapewniał o powodzeniu całej akcji oraz podkreślał swoje pełnomocnictwa od narodu. Pisał: „Jeśli nam podasz rękę, Najjaśniejszy Panie, będę w całej pełni cieszył się z moimi rodakami; jeśli nie podzielę wspólny smutek i rozpacz"[29]. Z listami wyprawiono zaufanego księcia Adama, Piotra Kluczewskiego, który dostarczył pisma Aleksandrowi w Mereczu 11 stycznia 1813 r.

Tymczasem ministrowie warszawscy nie otrzymawszy żadnej wiadomości od Czartoryskiego postanowili na własną rękę, bez pośrednictwa księcia, skontaktować się z rosyjskim cesarzem. W tym celu T. Mostowski spisał ponownie dokumenty, które poprzednio za pośrednictwem S. Zamoyskiego przesłano 1 grudnia Czartoryskiemu. Na dokumentach tych postawił nową datę 21 listopada / 3 grudnia i uwierzytelnił je swoim podpisem z datą 2 stycznia 1813 r. Przedkładali zarazem projekt ustroju, według którego Polska i Litwa miały być bez wcielenia złączone z Rosją pod berłem cara Aleksandra I, z „poprawioną" ustawą 3 maja lub zmodyfikowaną konstytucją Księstwa Warszawskiego. Nowe państwo miało otrzymać wicekróla, administrację krajową, stutysięczną

28 Askenazy, „Na rozdrożu", 217; *Pamiętniki ks. Adama Czartoryskiego i korespondencya jego z cesarzem Aleksandrem I*, t. II (Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, 1905), 172.

29 *Pamiętniki ks. Adama*, t. II, 173–175; Marian Kukiel, *Książę Adam* (Warszawa: „Pavo", 1993), 63–64; Marceli Handelsman, *Adam Czartoryski*, t. I (Warszawa: Towarzystwo Naukowe Warszawskie, 1948), 81–82; Modest Ivanović Bogdanović, *Istoria carstwowania Imperatora Aleksandra I i Rossiji w ego wremia*, t. IV (Sankt-Petersburg: Tipografija F. Suszczinskago, 1869), 6; Maria Chmielowska, „Z materiałów do sprawy polskiej w r. 1812–1813" *Rocznik Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich*, nr 1–2 (1927/1928), nadbitka: Lwów 1927, 7–9.

armię oraz obustronną wolność handlu. Tak przygotowane dokumenty za pośrednictwem generała rosyjskiego Eufemiusza Czaplica, polskiego szlachcica z urodzenia, posłano je do generała Rodiona Aleksandrowicza Czyczagowa, który przekazał je Aleksandrowi[30]. Propozycje ministrów były zdecydowanie mniej korzystne dla Polaków. Nie proponowali stworzenia odrębnej dynastii i proponowali jedynie unię personalną.

Cesarz Aleksander otrzymał listy Czartoryskiego w Mereczu 11 stycznia 1813 r., a cztery dni później, 15 stycznia, przekazano mu pismo ministra T. Mostowskiego. Car zasiadł do odpowiedzi w Lejpunach 13/25 stycznia, a ukończył ją po trzech dniach w Krasnopolu. Na początku pisma donosił, że miał propozycje, przesłane przez rosyjskich dowódców wojskowych, a sygnowane podpisem „Mostowski", w którym nie mówi się o pełnej niepodległości, jedynie o unii personalnej i realnej z Rosją. Stwierdzał, że jego list ma być odpowiedzią dla Czartoryskiego i Mostowskiego. Rozwiewał w nim wątpliwości księcia co do traktowania ludności polskiej. Pisał: „Niech rodacy księcia uspokoją obawy, jakie mogą żywić. Zemsty nie znam, a największą dla mnie radością jest odpłacanie dobrem za złe. Najostrzejsze rozkazy wysłałem generałom, by z Polakami obchodzili się jak z braćmi". Mimo zawiści narodu rosyjskiego, spowodowanej zniszczeniem kraju między innymi przez wojska Księstwa Warszawskiego, cesarz nie porzucił swojej „ulubionej idei". Jednak ogłoszenia zamiarów dla Polski musi na razie unikać, gdyż sprawa ta mogła umocnić sojusz francusko-prusko-austriacki. Dalej Aleksander stanowczo odrzucił myśl sekundogenitury i objęcia tronu przez księcia Michała. Wskazywał także, że Litwa, Wołyń, Podole są prowincjami rosyjskimi i nikt nie wytłumaczy Rosjanom możliwości oddania tych ziem pod inną jurysdykcję. Car odniósł się także do wcześniejszych próśb księcia o dymisję wskazując, że osłabiłoby to wiarę społeczeństwa w intencje cesarskie. Nawoływał władze Konfederacji Generalnej i rządu Księstwa Warszawskiego do spokojnego pozostania w Warszawie. Wojska cesarskie na znak szczerości zamiarów miały nie zajmować miasta, lecz władze miały usunąć zeń wojska obce, a krajowych zatrzymać jak najmniejszą liczbę. Wszystko co Polacy uczynią w dopomaganiu mi, pisał, będzie przyspieszaniem spełnienia się ich nadziei. List zakończył przyjacielskim stwierdzeniem „Ostatecznie, jesteś książę pośrednikiem jedynie mi odpowied-

30 Szymon Askenazy, *Książę Józef Poniatowski 1763–1813* (Warszawa: Nakład Gebethnera i Wolfa, 1905), 215–216; Askenazy, „Na rozdrożu", 217–218; Bronisław Zamorski, *Stan polityczny Księstwa Warszawskiego w roku 1812* (Lwów: nakładem redakcji „Tygodnika Naukowego", 1865), 40–41.

nim, bo masz pełne moje zaufanie, a moje przywiązanie jest ci na zawsze zapewnione"[31]. Pismo to pokazywało zmianę poglądów cara na sprawę polską, wynikłą z sukcesów wojsk rosyjskich. Ponownie zauważyć można, że sprawa polska traktowana była przez Aleksandra wyłącznie przez pryzmat polityki Cesarstwa Rosyjskiego. List ten to także klęska idei sekundogenitury promowanej przez Adama Czartoryskiego, przelicytowanej *in minus* przez niefortunną akcję warszawskich ministrów. Po zakończeniu redakcji listów cesarskich zostały one przekazane Kluczewskiemu, który niezwłocznie udał się z nimi do Sieniawy.

Dnia 22 stycznia 1813 r. Kluczewski przybył na granicę do Klekotowa pod Brodami i natychmiast został zatrzymany przez tajne służby austriackie. Zorganizowały one tutaj zasadzkę na wysłannika ks. Czartoryskiego. Mimo gorących protestów Rosenthal tłumaczył, że chodzi tylko o „przewietrzenie" wszystkich przybywających z Rosji, w celu niedopuszczenia do rozszerzania jakichkolwiek chorób. Po obszukaniu sekretarza księcia Adama odebrano mu także dokumenty, a Rosenthal słowem komisarskim zaręczył, że po „przekadzeniu" wszelkie papiery zostaną oddane. Przesyłkę niezwłocznie przekazano do Lwowa, gdzie trafiła 24 stycznia. Johann Peter II. hrabia von Goëss gubernator Galicji oddał ją tzw. „loży", czyli specjalnemu gabinetowi do otwierania podejrzanej korespondencji. Przesyłkę otworzono bez naruszenia pieczęci i znaleziono w środku list Aleksandra do Adama Czartoryskiego z Lejpun i Krasnopola z 15 stycznia oraz odpis propozycji Mostowskiego z grudnia 1812 r. Po skopiowaniu wszystkich dokumentów przesłano je do Klemensa von Metternicha, a oryginały po ponownym zapieczętowaniu odesłano do Klekotowa dla uspokojenia Kluczewskiego i utwierdzenia w przekonaniu, że nie zostały naruszone. Goëss rozkazał tamtejszemu komisarzowi von Rosenthalowi, aby przetrzymać Kluczewskiego jeszcze przez trzy do czterech tygodni. Okres ten miał pozwolić władzom austriackim przekazać tak świetne rewelacje Francuzom i Prusakom, co mogło storpedować wysiłki Aleksandra i Polaków[32].

Tymczasem na cesarską odpowiedź czekał książę Adam. Pod koniec stycznia do Sieniawy dotarła wiadomość o zatrzymaniu pod Brodami jakiegoś człowieka z przesyłkami. Czartoryski domyślił się, że to jego sekretarz, dlatego postanowił w pośpiechu opuścić swoją siedzibę i udać się na tereny Rosji. Książę potajemnie przekradł się przez granicę i udał się do Dubna, gdzie 11

31 *Pamiętniki ks. Adama*, t. II, 175–178; Kukiel, *Książę Adam*, 64–65.
32 Askenazy, „Na rozdrożu", 230–233.

lutego 1813 r. otrzymał listy Aleksandra przywiezione tu przez zwolnionego P. Kluczewskiego[33].

Książę otrzymane listy przesłał władzom Księstwa do Krakowa, gdzie przebywały po ewakuacji i zajęciu Warszawy przez wojska rosyjskie. Wiedział, że tak długie milczenie Aleksandra nie wróżyło sprawie polskiej nic dobrego. Nie pomylił się. 26 lutego 1813 r. Rosja podpisała w Kaliszu układ sojuszniczy z Prusami. Według umowy miano przywrócić świetność gospodarczą, militarną i geograficzną państwa pruskiego poprzez oddanie zachodnich departamentów Księstwa Warszawskiego, tj. poznańskiego i bydgoskiego. Ziemie te miały stanowić pomost między Prusami Wschodnimi a Śląskiem. Traktat kaliski uzupełniono konwencją wrocławską z 19 marca mówiącą o usunięciu wszystkich panujących z tronów, jeśli nie przystąpią do koalicji antynapoleońskiej. Oceniając traktaty kalisko-wrocławskie od razu można zauważyć, jak ważne dla cara było przeciągnięcie na swoją stronę króla pruskiego, skoro obiecał mu nabytki terytorialne w Księstwie jak i w Saksonii. Jednak Prusacy mieli zgodzić się na rezygnację z reszty terenów Księstwa Warszawskiego, które pozostać miały pod władztwem rosyjskiego cara[34] .

Książę Adam po przyjeździe do Warszawy napisał list do Aleksandra, prosząc go o pozwolenie na przyjazd do głównej kwatery w Kaliszu. 17 marca książę napisał do cara następny list, w którym oceniał pogłoski o utworzeniu organu centralnego na okupowanych ziemiach Księstwa Warszawskiego. Organ taki miałby spełniać ogromną rolę przede wszystkim w sprawiedliwym rozdziale ciężarów na barki ludności miejscowej[35]. Organem tym była Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego, powołana przez feldmarszałka Michaiła Kutuzowa Smoleńskiego 1/13 marca 1813 r. W jego skład weszli Wasilij Sergiejewicz Łanskoj, były gubernator grodzieński jako prezydent, Nikołaj Nikołajewicz Nowosilcow jako wiceprezydent oraz trzech radców – Tomasz Wawrzecki, książę Franciszek Ksawery Drucki-Lubecki oraz Ludwik Krzysztof von Colomb[36].

---

33 Ibidem, 232–233.

34 Kukiel, *Książę Adam*, 64–65; Willaume, *Fryderyk August jako książę warszawski*, 328–329; Bogdanović, *Istoria carstwowania Imperatora Aleksandra I*, 14–15; Manfred Laubert, *Die Preussische Polenpolitik von 1772–1914* (Krakau: Schriftenreihe des Instituts für deutsche Ostarbeit, 1944), 41.

35 Stanisław Smolka, *Polityka Lubeckiego przed Powstaniem Listopadowym*, t. II (Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1984), 218–220.

36 Rosijski Gosudarstwiennij Istoriczeskij Archiv w Petersburgu, fond 1409, dieło 710, s. 50; Jacek Przygodzki, *Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego*

W następnych dniach Czartoryski postanowił wyruszyć za Aleksandrem do Kalisza, mimo że nie otrzymał bezpośredniej zgody cesarskiej. Przebywał tam od 30 marca do 8 kwietnia. Niestety, książę nie był tu mile widzianym gościem. Generalicja rosyjska butnie dawała do zrozumienia, że sprawa odbudowy Polski jest im jak najbardziej odległa. Sam cesarz przyjął księcia Adama pierwszy raz 30 marca, a drugi 5 kwietnia. Początkowo łajał go za przyjazd, gdyż jak mówił „może wszystkie interesa jego i nasze popsuć". W rozmowach car cały czas potwierdzał wolę realizacji swoich planów względem Polski, ale w tak trudnej sytuacji, gdy nie może być pewnym stanowiska Prus i Austrii całe przedsięwzięcie musi pozostać w tajemnicy. Przedstawił także swój postulat, aby zebrać posłów i deputowanych, a z ich grona wysłać delegację do księcia Józefa Poniatowskiego. Deputacja ta miała przekonać polskiego wodza, aby nie przelewał niepotrzebnie krwi swojego wojska oraz skłonić do ułożenia rozejmu z Rosją. W takiej sytuacji władze Księstwa miały podjąć rokowania z Aleksandrem o dalszym jego postępowaniu w sprawie polskiej. Ostatecznie konkludował, że w wyniku wygranej wojny i po podpisaniu traktatów pokojowych „Rosja powinna Księstwo dostać, a że potem cesarz sam zresztą, jak u siebie mocen, uczyni bez hałasu, jak dla Finnów uczynił"[37].

Jednak prawdziwe oblicze car ukazał nazajutrz w rozmowie z wysłannikiem cesarza austriackiego Ludwigiem von Lebzelternem. Porównał księcia Czartoryskiego do widma, co miało uspokoić Austriaków i pokazać, że przywrócenie Polski wbrew Austrii i Prus nie jest sprawą poważną. Car mówił „Nie wszedłem jeszcze z Czartoryskim w szczegóły. Mówił mi, że Polacy bardzo się uspokoili i całkowicie są zdegustowani do Napoleona, że chcieliby, ażeby ten stan rzeczy się skończył i wszystko nic nie znaczy... Ja ich (Polaków) znam, mają tylko wiatr w głowie, nie można z nimi niczego zrobić. Umyślnie nie byłem w Warszawie i w ogóle moje postępowanie w Księstwie winno znaleźć aprobatę waszego dworu, myślałem tylko o tym, by nie rozbudzać waszych podejrzeń"[38]. Nieste-

---

1813–1815. Organizacja i działalność (Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2002), 50–51; Szymon Askenazy, „Polska a Europa 1813–1815 podług Dziennika Adama ks. Czartoryskiego" *Biblioteka Warszawska*, r. 1909, t. II (1909): 210; Władysław Sobociński, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego* (Toruń: Towarzystwo Naukowe, 1964), 190; Oskar Kanecki, „Правовая революция на польских землях или введение Кодекса Наполеона в Варшавском герцогстве" *Journal of Polish-Georgian Law*, nr 2 (2022): 43.

37 Handelsman, *Adam Czartoryski*, 82–83; Smolka, *Polityka Lubeckiego przed Powstaniem Listopadowym*, 221–223.

38 Handelsman, *Adam Czartoryski*, 83–85.

ty takiego stanowiska Aleksandra książę Adam nie znał, jednak dla wszystkich wiadome było, że cesarzowi zależało przede wszystkim na przekonaniu księcia Józefa Poniatowskiego do pozostania z wojskiem w kraju i porzucenia sprawy napoleońskiej.

Sprawa polska nie wyglądała w tym czasie najlepiej. Czartoryski zdawał sobie sprawę, że carowi rosyjskiemu bliższe jest porozumienie z królem pruskim niż wskrzeszenie państwa polskiego. Równocześnie z rokowaniami ze stroną polską Rosjanie prowadzili tajne rozmowy z Austriakami na temat rozbrojenia lub wspólnego ataku na korpus warszawski. Także wśród generałów pruskich krążyły projekty wysłanników kanclerza Karla von Hardenberga – Karla Friedricha von dem Knesebecka i Karla vom und zum Steina dotyczące podziału terytoriów Księstwa Warszawskiego. Wszystkie te zabiegi wykonywano obok rozmów z Adamem Czartoryskim o wskrzeszeniu Polski przy boku cara Aleksandra. Dlatego zabiegał on o kolejną audiencję u cara. Do spotkania doszło 7 kwietnia 1813 r. Aleksander oświadczył księciu, że trwa przy swoich zamiarach względem Polaków, a ujawni je całej Europie w momencie przywrócenia powszechnego pokoju, może i wcześniej o ile pozwolą na to okoliczności. Po spotkaniu książę napisał list do Krakowa adresowany do trzech osób – wicemarszałka Konfederacji S. Zamoyskiego, lub do T. Mostowskiego, czy też A. Linowskiego. List ten miał przyspieszyć decyzję warszawskich polityków w kwestii wysłania reprezentantów armii Księstwa do głównej kwatery carskiej. Tymczasem wojsko Księstwa Warszawskiego miało się „zakonserwować" w Krakowie, a w tym celu generał Fabian Gottlieb von der Osten-Sacken został upoważniony do zawarcia rozejmu z Polakami[39]. Ostatnia audiencja Adama Jerzego Czartoryskiego kończy rokowania w sprawie przyszłości ziem polskich, a co z tym było związane, objęcie tronu polskiego zostało ostatecznie odłożone do czasu ostatecznego pokonania cesarza Napoleona.

Podsumowując problematykę poszukiwań monarchy dla odtwarzanego Królestwa Polskiego możemy zaobserwować dwa okresy – pierwszy to czas powołania Konfederacji Generalnej Królestwa Polskiego, a drugi to czasy starań o zmianę orientacji politycznej na przełomie 1812 i 1813 r. forsowanej przez ministrów warszawskich i działaczy konfederacji. Był to czas zaprzepaszczonych szans. Mimo że istniał naturalny kandydat na tron polski – Fryderyk August Wettyn, to jego separacja od przygotowania akcji ogłoszenia konfederacji wzbudziła dystans monarchy do całego ruchu.

39 Askenazy, *Książę Józef*, 221–222, 226–227.

Kolejnym ogromnym problemem konfederacji, jak i władz warszawskich, były personalia. Fatalną rolę odegrał ambasador francuski D. Pradt, który okazał się hamulcowym ruchu, jak również osobą zupełnie niezaznajomioną z polską rzeczywistością. Jednak nie tylko on się nie sprawdził. Bronisław Zamorski w swoich publikacjach, jak i Eduard Bignon w swoich wspomnieniach, wskazywali krąg osób, którym nie zależało na powodzeniu ruchu narodowego, w tym ostatecznego rozstrzygnięcia kwestii obsady tronu polskiego. W kręgu tzw. partii moskiewskiej Zamorski umieścił Adama Kazimierza Czartoryskiego, jego syna Adama Jerzego, Stanisława Zamoyskiego oraz ministrów Tadeusza Matuszewicza i Tadeusza Mostowskiego. To z tego kręgu jesienią 1812 r. wyszła propozycja zmiany orientacji politycznej i pozostawienia Napoleona, który musiał wycofywać się po klęsce wojennej z Aleksandrem I. Bignon napisał, że po objęciu ambasady po zdymisjonowanym Pradtcie na pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów zauważył upadek ducha ministrów. W rozmowach z niektórymi z nich dowiedział się, że w salonie arcybiskupa naradzano się, któremu monarsze oddać kraj. Pisał również, że „od mojego powrotu zauważyłem, że dwaj ministrowie: Matuszewicz i Mostowski nienajlepiej byli do mnie usposobieni". Oceniając Matuszewicza Bignon kontynuował – „Jakoż postrzegłszy [Matuszewicz J.P.] na początku wojny, że ciosy zadawane Rosji wcale nie były stanowcze i śmiertelne, natychmiast zwinął chorągiewkę i stał się odstępcą. Już od sierpnia 1812 roku niezawiśle od księcia Adama, intrygował na swoją rękę i znalazł sobie drogę znoszenia się z Imperatorem za pośrednictwem jenerała Czaplica, rodem Polaka, dowodzącego dywizją jazdy w armii rosyjskiej zwanej naddunajską"[40].

Bardzo ostro Matuszewicza i władze Księstwa ocenił B. Zamorski pisząc: „Matuszewicz główna sprężyna konfederacji jeneralnej i Matuszewicz pierwszy odstępca Francji, narodu i tejże konfederacji. Sprzeczność to tłumaczy się jaśniej ścisłymi stosunkami, jakie ten minister miał z domem Czartoryskich, który tradycyjnie zachował politykę moskiewską. Prędzej do darowania jest Czartoryskim bawienie się w polako-moskali, ale nigdy sumienie prawe nie mogło pozwolić ministrowi Księstwa Warszawskiego, który na wierność królowi saskiemu i narodowi składał przysięgę, zaprzedawać bezkarnie kraj i naród carowi. Smutny to obraz: oto car w ambasadorze francuskim de Pradt miał

40 Eduard Bignon, *Polska w r. 1811 i 1813*, t. II (Wilno: Tow. Udziałowe „Kurjer Litewski", 1913), 210–213, 249–259; Zamorski, *Stan polityczny Księstwa Warszawskiego w roku 1812*, 25; Przygodzki, „Próby zmiany orientacji politycznej", 133–149; tenże, *Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego*, 22–39.

swojego sługę, […] a w ministrach polskich Księstwa Warszawskiego płatnych drogim groszem polskim i zaufaniem nieograniczonem rządu i narodu, w ministrach z władzą dyktatorjalną – miał car swoich najwierniejszych sług, z tych sług dwaj najbezczelniej mu służyli, reszta milczeniem akceptowała te usługi. Teraz więc tłumaczy się jasno rozbicie Sejmu i bezczynność konfederacji"[41].

Powyższe cytaty jasno pokazały utratę szans na odzyskanie pełnej suwerenności państwowej, a ostatecznie o losach ziem polskich, jak i objęcia tronu miał zadecydować kongres państw koalicji antynapoleońskiej.

Bibliografia

Askenazy Szymon, „Na rozdrożu 1812–1813" *Biblioteka Warszawska*, r. 71 (1911): 210–233, 418–452, 1–43.

Askenazy Szymon, „Polska a Europa 1813–1815 podług Dziennika Adama ks. Czartoryskiego" *Biblioteka Warszawska*, r. 1909, t. II (1909): 209–237.

Askenazy Szymon, *Książę Józef Poniatowski 1763–1813*. Warszawa: Nakład Gebethnera i Wolfa, 1905.

Bignon Eduard, *Polska w r. 1811 i 1813*, t. II. Wilno: Tow. Udziałowe „Kurjer Litewski", 1913.

Bogdanović Modest Ivanović, *Istoria carstwowania Imperatora Aleksandra I i Rossiji w ego wremia*, t. IV. Sankt-Petersburg: Tipografija F. Suszczinskago, 1869.

Chmielowska Maria, „Z materiałów do sprawy polskiej w r. 1812–1813" *Rocznik Zakładu Narodowego Imienia Ossolińskich*, nr 1–2 (1927/1928): 1–43; nadbitka: Lwów 1927.

Chodkiewicz Aleksander, *Dzieje znakomitych wypadków życia mojego przeze mnie samego, ręką własną spisane, wraz z niektórymi aneksami mogącymi służyć do historii polskiej, od 1777 roku do 28 grudnia 1819 roku*, [w:] Marek Nalepa, *„Płynął godziny pomiędzy nadzieją i bojaźnią czułą". Polityczne i egzystencjalne rany Polaków epoki porozbiorowej. Studia i teksty*, 55–131. Rzeszów: Wydawnictwo Uniwersytetu Rzeszowskiego, 2010.

Czubaty Jarosław, *Księstwo Warszawskie (1807–1815)*. Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, 2011.

Czubaty Jarosław, „Księstwo Warszawskie – pierwsze nowoczesne państwo polskie?" *Kwartalnik Historyczny*, CXXV, z. 2 (2018): 365–401. https://rcin.org.pl/ihpan/Content/68446/WA303_86994_A52-KH-R-125-2_Czubaty.pdf.

Diariusz sejmowy z roku 1812, nr 1. Warszawa: Drukarnia Rządowa, 1812.

41 Bruno Ubaldus (właść. Bronisław Zamorski), *Wielkie Księstwo Warszawskie* (Lwów: Nakładem Towarzystwa im. Stanisława Staszica, 1890), 102–103.

Dodatek do Dziennika Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego, zawierający Uniwersały i odezwy Rady Generalnej, które dotąd oddzielnie tylko drukowane, a w Dzienniku umieszczone nie były. Warszawa: Drukarnia Rządowa, 1812.

Dziennik Konfederacyi Jeneralney Królestwa Polskiego roku 1812, nr 1. Warszawa: Drukarnia Rządowa, 1812.

Dziennik Praw Księstwa Warszawskiego, t. IV. Warszawa: Drukarnia Rządowa, b.r.w.

Gałędek Michał, *Koncepcje i projekty nowego ustroju administracji dla przyszłego Królestwa Polskiego. Studium z dziejów myśli administracyjnej*. Sopot: Wydawnictwo Arche, 2017.

Gałędek Michał, „Prawne i polityczne uwarunkowania statusu ministra Księstwa Warszawskiego" *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, t. 16 (2013): 151–167. https://cejsh.icm.edu.pl/cejsh/element/bwmeta1.element.mhp-528af6db-afea-4f96-a484-f7809f5f4b66.

Godek Sławomir, *Petersburska ofensywa szlachty litewskiej z lat 1810–1812, czyli o prawie i gospodarce guberni grodzieńskiej i wileńskiej na początku XIX wieku*. Warszawa: Wydawnictwo Naukowe UKSW, 2025.

Handelsman Marceli, *Adam Czartoryski*, t. I. Warszawa: Towarzystwo Naukowe Warszawskie, 1948.

Handelsman Marceli, „Projekt zmiany konstytucji z r. 1812", [w:] *Pod znakiem Napoleona. Studia historyczne*, 197–214. Warszawa: Zakład Graf. Tow. Akc. S. Orgelbranda S-ów, 1913.

Kallas Marian, „Diariusze sejmów Księstwa Warszawskiego (zeszyt 3). Diariusz sejmowy z roku 1812" *Teki Archiwalne*, t. 21 (1989): 109–170.

Kanecki Oskar, „Правовая революция на польских землях или введение Кодекса Наполеона в Варшавском герцогстве" *Journal of Polish-Georgian Law*, nr 2 (2022): 36–49.

Krzymkowski Marek, „Nadzwyczajne pełnomocnictwa dla Rady Ministrów w 1812 roku" *Studia z Dziejów Państwa i Prawa Polskiego*, t. 14 (2011): 115–130. https://bazhum.muzhp.pl/media/texts/studia-z-dziejow-panstwa-i-prawa-polskiego/2011-tom-14/studia_z_dziejow_panstwa_i_prawa_polskiego-r2011-t14-s115-130.pdf.

Kukiel Marian, *Książę Adam*. Warszawa: „Pavo", 1993.

Kukiel Marian, *Wojna 1812 roku*, t. I. Kraków: Nakładem Polskiej Akademii Umiejętności, 1937.

Laubert Manfred, *Die Preussische Polenpolitik von 1772–1914*. Krakau: Schriftenreihe des Instituts für deutsche Ostarbeit, 1944.

Mickiewicz Adam, *Pan Tadeusz, czyli Ostatni Zajazd na Litwie. Historia szlachecka z roku 1811 i 1812 we dwunastu księgach wierszem*. Warszawa: Wydawnictwo „KWE", 2000.

Pamiętniki ks. Adama Czartoryskiego i korespondencya jego z cesarzem Aleksandrem I, t. II. Kraków: Spółka Wydawnicza Polska, 1905.

Przygodzki Jacek, „Próby zmiany orientacji politycznej władz Księstwa Warszawskiego po wojnie 1812 r." *Acta Universitatis Wratislaviensis No 1953, Prawo CCLVI* (1997): 133–149.

Przygodzki Jacek, „Konfederacja Generalna Królestwa Polskiego 1812–1813", [w:] *Studia historycznoprawne*, red. Alfred Konieczny, Acta Universitatis Wratislaviensis No 2367, Prawo CCLXXVI, 105–133. Wrocław, 2002.

Przygodzki Jacek, *Rada Najwyższa Tymczasowa Księstwa Warszawskiego 1813–1815. Organizacja i działalność*. Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, 2002.

Rembowski Aleksander, *Z życia konstytucyjnego w Księstwie Warszawskim*. Warszawa: nakładem Jana Fiszera, 1906.

Rosijski Gosudarstwiennij Istoriczeskij Archiv w Petersburgu, fond 1409, dieło 710.

Rostworowski Michał, *Rada Ministrów i Rada Stanu Księstwa Warszawskiego. Przyczynek do dziejów ich organizacji*. Kraków: Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1911.

Skarbek Fryderyk, *Dzieje Księstwa Warszawskiego*, t. III. Warszawa: Drukarnia artystyczna Saturnina Sikorskiego, 1897.

Smolka Stanisław, *Polityka Lubeckiego przed Powstaniem Listopadowym*, t. II. Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1984.

Sobociński Władysław, *Historia ustroju i prawa Księstwa Warszawskiego*. Toruń: Towarzystwo Naukowe, 1964.

Ubaldus Bruno (właść. Bronisław Zamorski), *Wielkie Księstwo Warszawskie*. Lwów: Nakładem Towarzystwa im. Stanisława Staszica, 1890.

Uruszczak Wacław, „Suwerenność polskich organizmów państwowych w latach 1795–1848" *Problems of Economics & Law*, nr 5 (2020): 1–24. https://doi.org/10.5604/01.3001.0015.3627.

Willaume Juliusz, *Fryderyk August jako książę warszawski (1807–1813)*. Poznań: Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, 1939.

Willaume Juliusz, *Fryderyk August wobec sprawy polskiej 1812 r*. Lwów: wydawca nieznany, 1936.

Zamorski Bronisław, *Stan polityczny Księstwa Warszawskiego w roku 1812*. Lwów: nakładem redakcji „Tygodnika Naukowego", 1865.



This article is published under a Creative Commons Attribution 4.0 International license.
For guidelines on the permitted uses refer to
https://creativecommons.org/licenses/by/4.0/legalcode